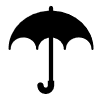
CO ROBIMY W LISTOPADZIE? 

* Poznajemy/utrwalamy nazwy pór roku, poznajemy aktualny miesiąc,
* Poznajemy właściwości wody, oraz zjawisko krążenia wody w przyrodzie,
* Rozwijamy umiejętności wokalne podczas śpiewania piosenek,
* Rozwijamy sprawność manualną, poznajemy nowe techniki plastyczne: mokre w mokrym, origami,
* Doskonalimy zdolności matematyczne: przeliczamy w zakresie 6, poznajemy figury geometryczne: trójkąt, prostokąt, porównujemy liczebności zbiorów,
* Kształtujemy wiedzę na temat znaczenia zdrowia dla każdego człowieka, przygotowujemy zdrowe kanapki, poznajemy piramidę zdrowia,
* Poznajemy zawody związane z naszym zdrowiem,
* Poznajemy nazwy pór dnia i posiłków o danej porze,
* Doskonalimy sprawność fizyczną poprzez aktywność ruchową,
* Rozwijamy mowę i myślenie podczas słuchania opowiadań i wierszy,
* Poznajemy nazwy zwierząt domowych,
* Rozwijamy poczucie odpowiedzialności i opiekuńczości wobec naszych pupili,
* Poznajemy urządzenia elektryczne,
* Doskonalimy analizę i syntezę słuchową wyrazów,
* Dowiadujemy się o znaczeniu prądu w gospodarstwie domowym,
* Poznajemy różne sposoby otrzymywania energii,
* Rozwijamy logiczne myślenie, rozwiązując zagadki tematyczne,
* Rozwijamy pamięć słuchową – rozpoznajemy dźwięki z otoczenia,
* Rozwijamy poczucie tożsamości narodowej oraz szacunku do Ojczyzny.

TEMATY KOMPLEKSOWE:

1. JESIENNE NASTROJE
2. DBAMY O ZDROWIE
3. MOJE DOMOWE ZWIERZĄTKO
4. URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

**PIOSENKI:**

**,,Kapie z nieba"**

1. Kapie z nieba coś od rana,

myślę, że to deszcz,

zaraz idziesz do przedszkola,

dobrze o tym wiesz.

Ref: Weź ze sobą parasol i pelerynę też.

by nie przemoczył cię jesienny deszcz,

by nie przemoczył cię jesienny deszcz.

2. Czas już chyba włożyć kurtkę,

bardzo zimno jest.

Żółte liście wiatr rozrzuca

i znów pada deszcz.

Ref: Weź ze…

3. Już kałuże na chodnikach

przelewają się.

Załóż dzisiaj swe kalosze

by pokonać je.

Ref: Weź ze…

**„Czystość to zdrowie”**

1.W naszej wiosce każdy powie:  
   „Gdzie jest czystość tam jest zdrowie!”  
   A że każdy chce być zdrowy,  
   więc o brudzie nie ma mowy!  
   Hej, ha, hejże, ha!

   Więc o brudzie nie ma mowy!

2.W pierwszym domu wielkie pranie,  
   w drugim mycie i sprzątanie.  
   W trzecim domu Jaś z Tereską  
   płot malują na niebiesko.  
   Hej, ha, hejże, ha!

   Płot malują na niebiesko.

3.Kaczka w stawie płucze piórka,  
   piórka dziobem czyści kurka,  
   kot łapkami myje pyszczek,  
   a ja co dzień buty czyszczę!  
   Hej, ha, hejże, ha!  
   A ja co dzień buty czyszczę!

4.W naszej wiosce każdy powie:  
   „Gdzie jest czystość tam jest zdrowie!”  
   A że każdy chce być zdrowy,  
   więc o brudzie nie ma mowy!  
   Hej, ha, hejże, ha!

   Więc o brudzie nie ma mowy!

**„Popatrzcie na jamniczka”**

1.Popatrzcie na jamniczka  
wyturlał się z koszyczka  
zaczaił się na babcię  
i porwał babci kapcie  
  
ref; A jak spał, a jak spał  
taką grzeczną minę miał 2x  
  
2. Poszarpał chustkę w róże  
i zrobił dwie kałuże  
i moją nową lalkę  
zaciągnął pod wersalkę  
  
ref; Bo jak spał, bo jak spał  
taką grzeczną minę miał 2x  
  
3. A teraz gdzieś ucieka  
I szczeka, szczeka, szczeka  
Łapiemy więc jamniczka  
Niech wraca do koszyczka  
  
ref; A jak spał, a jak spał  
taką grzeczną minę miał 2x  
  
4. Pod stołem jest koszyczek  
W koszyczku śpi jamniczek  
Jamniczek sobie śpi, PSS…  
Jak się zbudzi będzie zły  
HAU HAU HAU...!

**Polska to nasz dom**

**WIERSZE:**

**J. Koczanowska „Listopad”**

Miesiąc listopad nie jest brzydki

i smutny być nie musi wcale,

wystarczy mu się dobrze przyjrzeć

żeby zobaczyć wiele zalet.

Kiedy ostatnie liście spadną

i szare chmury skryją niebo

listopad jest jak baśń ciekawa,

ma w sobie coś tajemniczego.

Wiatr głośno śpiewa, mgły wirują

deszcz kropelkami w okno stuka

to jest melodia listopada

niezwykle piękna, chociaż smutna.

**L. Łącz „Przyjaźń ze schroniska”**

Był sobie pewien piesek malutki  
uroczy- mówię Wam!  
Czepiały się go troski i smutki,  
bo był zupełnie sam.

Nie miał rodziny, siostry ni braci,  
w schronisku mieszkał gdzieś,  
aż raz ktoś przyszedł, spojrzał, zapłacił,  
a był to rudy Grześ.

Przytulił pieska- zostali razem  
na dobre i na złe,  
znikła samotność, bo przyjaciele  
nie są samotni, nie!!!

**W. Scisłowski „Katastrofa”**

W mieszkaniu ciemno,  
świeczka płonie,  
W lodówce powódź,  
milczy radio,  
nie dźwięczy dzwonek,  
winda znowu  
stanęła gdzieś między piętrami!  
Pralka zamarła też w bezruchu,  
gramofon rozpędzony zamilkł,  
magnetofonu nikt nie słucha.  
Zgasł telewizor kolorowy,  
żelazko zimne, grzejnik też!  
O szyciu także nie ma mowy,  
kurz z odkurzacza śmieje się!  
A wszystko, moi drodzy, stąd,  
że wyłączono nagle prąd!  
Jak byśmy więc bez prądu żyli  
ten wiersz pokazał wam w tej chwili.

Znów płoną lampy – mrok się cofa –

I szybko mija katastrofa!